

Wydawca: Biblioteka Narodowa Warszawa  
Rozmowa 6

OPLATA POCZTOWA OPLACONA RYCZALTEM

W loterii na str. 5. ej  
Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

# OSTATNIE WIADOMOŚCI GRODZIENSKIE

Rok II.

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

Nr. 350

## Posel Trampczyński o okupacji Śląska i przekupstwie urzędników!

Dzisiaj będzie tłumaczył się z tego niesłychanego wystąpienia w sejmowej komisji budżetowej

Wczorajsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej miało nadzwyczajnie przebieg bardzo ostry. Na porządku dziennym znajdował się preliminarz przydziału Rady Mini strów. Szczegółowy referat wygłosił poseł listien-czapaki, który podno sząc konieczność nowelizacji przepi sów o aposażeniach, wskazał, że stro z w przydziale Rady Ministrów otrzy muje miesięcznie prócz kosztów muna dury i butów — 290 zł., szofer — 625 zł., gdy jednocześnie urzędnik w X stopniu służbowym bez żadnych świadczeń pobiera 290 zł., asystent wyższej szkoły w Warszawie mający doktorat i 10 lat pracy — 240 zł., a se dza grodzki ponad 300.

stwo i oświadcza, iż są przekupni urzędnicy i na wyższych stanowiskach. Wicemarszałek polakiewicz ciągle przerywa te wywody p. Trampczyń skiego i woła: — Gdzie są dowody! Prosimy o na zwiska! P. Trampczyński wymiecha dwa na zwiska, które w r. 1928 posad do wia domosci premiera Bartla, jednakże w jednej z tych spraw doznaczenie dla zaino uzasadnienie zarzutów, w dru giej doznaczenie trwa. Z kolei zabrał głos p. Czapiński (P. S.), który proci wiceministrą Nako niecznikonia o miarodajne oświadcze nie, że nie będzie żałki uposażen urzędniczych. Wspominając o sprawie niepraworządności, oświadcza, że bliie i torturowanie aresztowa nych w śledztwie i na posterunkach policji są niedopuszczalne w państ-

wie cywilizowanym. Mówca zapytuje rząd, czy zna fakty, podane w inter peacji P. P. S., czy bada je i zamie rza położyć kres tym metodom? Wiceminister Polakiewicz polemi ze z p. Trampczyńskim i Chruckim, oświadcza, że nie wyobrażał sobie tak wielkiej nienawisci, jaką widzi u p. Trampczyńskiego. Pos. Kozmarin (kl. Zyd.) omawia sprawy żydowskie, szczególnie zajęc we Lwowie i domaga się oświadcze nia rządowego w sprawach rzado wych. Po przemówieniu posła Korneckie go (kl. Nar.) dyskusję odroczone do dzis. Będą przemawiali Chądzyński (N.P.R.), Walewski (B.B.), Bittner (Ch. D.) do sprostowań Chrucki i Trampczyński, wiceminister Nako niecznikonia, prezes N. Tryb. Adm. dr. Zię tek i referent Hufien Czapski.

## Wielkie roboty na wiosnę 1933 r. przy budowie dróg i mostów

W Ministerstwie Skarbu znajduje się obecnie projekt uru chomienia z wiosną dróg i mo stów. Według tego projektu środ ki pieniężne na budowę dróg i mostów dałby Fundusz Dro gowy, mający prawo załącza nia pożyczek do wysokości 400 milionów zł. (dotychczas Fun dusz obciążony jest na sume

70 milionów). Fundusz Drogo wy wypuściłby obligacje, któ re musiałyby nabywać firmy samochodowe, chcące dostar czać Polsce samochodów pod warunkiem, że cena tych samo chodów nie będzie wyższa, niż w kraju, w którym są wyrabla ne. Obligacjami płacone były by materiały, świadczenia soc jalne i t. p.

## Nikt nie zapłacił Ameryce z wyjątkiem Anglii

Z szeregu państw dłużni czych — żadne, z wyjątkiem Anglii, nie zapłaciło w dniu 15 grudnia raty długu Ameryce. Nie zapłaciły więc: Polska, Belgia, Francja, Węgry i Gre cja.

Prasa belgijska z wielkim zadowo leniem znawia decyzję parlamentu fran cuskiego, który obalił rząd i 2.150 tys. dolarów nie zapłacił Ameryce. Dżen niki podkreślają, że niezapłacenie dłu gów 15 grudnia wiąże się ściśle z nie płaceniem odškodowań przez Niemcy. Polska dotychczas nie otrzy mała odpowiedzi na swoją no tę w sprawie odroczenia spła ty raty grudniowej. Dopokąd odpowiedź ta nie nadejdzie rząd polski nie może powziąć żadnej decyzji.

## Pożar 8-piętrowego domu przyplaciło życiem 8 osób, a 100 odniosło rany

TOKIO (PAT). — W stolicy Japonii w 8-io piętrowym gma chiu, mieszczącym wielkie ma gazyny, wybuchł olbrzymi po żar. Liczni kupujący i personel

magazynu w panice rzucili się do wyjścia, szukając też schro nienia na dachu. Na ratunek pośpieszyła straż ogniowa i sa moloty wojskowe, z których

rzucano narzędzia ratunkowe na dach. Pastwą płomieni pa dło 8 osób, a przeszło 100 od niosło rany.

## Trzy pociągi zderzyły się na dworcu w Würzburgu

BERLIN (PAT). — Wczoraj w Würzburgu wydarzyła się katastrofa kolejowa, która przy brała znaczne rozmiary. Pociąg pośpieszny, jadący z Wrocławia, przed wjazdem na dworzec w Würzburgu najechał na manewrujący pociąg towaro wy, przy czym 10 wagonów po ciągu pośpiesznego uległo wy kolejeniu. 6 osób odniosło rany. Wedle doniesień prasy, katastro

rofe tę powiększyła ta okolicz ność, że wyjeżdżający właśnie z dworca drugi pociąg towaro wy zderzył się z wykolejonym

pociągiem towarowym. Tor ko lejowy jest zupełnie zataraso wany. Pasażerów przewiezio no do dworca wurdzburkiego.

## Ciunkiewiczowa skazana na 15 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat

W piątym dniu rozprawy przeciwko Ciunkiewiczowej ze znawał wezwany telegraficznie ze Zbąszynia urzędnik komory celnej, Franciszek Dabrowski, który przy przyjeździe Ciunkiewiczowej do Polski do konywał rewizji jej waliz. Świadek zeznał, że Ciunkiewiczowa jechała II klasą w przedziale dla pań. Ciunkiewiczowa miała ze sobą dwie walizki, i obie świadek rewizował. W jednej była bielizna — mówi — świadek, — w drugiej na wierzchu ja kieś futro, trzy czy cztery sukienki, pe lerynka. — Czy świadek nie przeoczył jakiejś walizki? — Nie. — Czy dosta pan orsz sewid-wał? — Miałem do re. tji półtora wago nu orszim 6 — 7 osób. Kto jechł przez Ciunkiewiczowej, dyplomaty Brzozowskiego świadek so bie nie przypomina. Obróca zwrócił uwagę, że Dabrow ski nie może mówić, że nie rewizował Ciunkiewiczowej waliz, gdyż strzeliły by się rękawicami nosa. Prosty nie może on pamiętać kogo rewizował i jak, a do

wodem tego faktu, że obróca przed dwoma miesiącami przeleżał granicę w Zbąszyniu, był rewizowany przez Dąbrowskiego, a ten nie przypomina so bie obecnie obrócy. W dalszym ciągu sąd odczy tał szereg pism z aktów sądo wych: list adw. Zoppolita do tow. ubezpieczeniowego, polise ubezpieczeniową na sumę 3.868.500 franków, listy rząd cy majątku Ciunkiewiczowej, o której wydaje niepoehlebne opi nie; następnie list policji fran cuskiej, która stwierdza, że Ciunkiewiczowa była kochanką Krassina, dzięki któremu wy grywała na giełdzie. Prokurator złożył sądowi fo tografie listu, który wywołał wielką sensację: jest to list Ciunkiewiczowej z 18 grudnia 1931 do rządy; Ciunkiewicz owa pisze w tym liście, że je dzie do Polski, aby zdobyć pie niądze na prowadzenie intere sów we Francji.

## W 10-łą rocznicę śmierci ś. p. prezydenta Narutowicza

Wczoraj jako w 10-ą rocznicę tra gicznej śmierci ś. p. prezydenta Naru towicza odbyło się uroczyste nabożeń stwo żałobne w katedrze św. Jana. Mszę św. celebrował J. E. Ka. Kar dynal kakovski w asyście duchowień stwa. Świątynie wypełniły poczty strząs rowe organizacji b. wojskowych, przedstawiciele korpusu oficerskiego, nauki i społeczeństwa. Po nabożeństwie p. premier Pry stor w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej złożył wieniec w krypic na grobie ś. p. prezydenta Naru towicza.

## Dzisiaj rozprawa doraźna we Lwowie

LWÓW (tel. wł.). — W związku z wyznaczoną na dzień dzisiejszy 17 b. m. rozp. awa dorażna przeciwko 4-em członkom Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, oskarżonym o do konanie napadu rabunkowego na pocztę w Gródku Jagielloń skim, władze bezpieczeństwa wydały szereg zarządzeń dla

zapewnienia spokoju w mieście i niedopuszczenia do jakichkol wiekbądź demonstracji. Akta sprawy przeciwko 4-em zbrodniarzom z U. O. W. są bardzo obszernie i obejmują bli sko 120 stron. Na rozprawę wezwano około 40 świadków, w tej liczbie kil ku oficerów P. P.

## Procesy na tle strajku rolnego

W przyszłym tygodniu od będzie się w warszawskich są dach grodzkich kilka procesów, wynikłych na tle strajku do wozu, proklamowanego w m. wrocławiu r. b. przez Związek Rolników. Przed sądnymi stanie 32 działaczy Związku pod r. rzutem uprawiania teroru i ule

dozwolonej agitacji. W dniu 19 b. m. Sąd Grodzki w Otwocku rozpatrzy sprawę 14-tu działac zów ludowych z braćmi Floriańczykami na czele, będąca wynikiem zajść we wsi Ostrowie pod Warszawą w czasie strajku.









